

## Polskość

Autor tekstu: **Dorota Zdrojewska**

„Kto ty jesteś?”, „Jaki znak twój”, „Gdzie ty mieszkasz?” [1] Przedstaw się! Muszę cię określić, przypisać, przydzielić, objąć standardem, wkleić. Zaklasyfikować. Chcesz chyba gdzieś przynależeć? Dostaniesz przydział, zestaw przymiotników, pakiet nazw, będziesz określony, a jeśli czegoś o sobie nie wiesz albo nie powiesz — ja to dopowiem, dopiszę. Wezmę zestaw do którego powinieneś być dopasowany i dookreślę cię, żebyś był kompletny. Powiesz: Polak ja dopiszę dalej że między swemi, że orzeł biały, w polskiej ziemi oczywiście.

"Tuś się zrodził w tej krainie,  
I tu złożysz swoje kości." [2]

A ta ziemia oczywiście jest ojczyzną z krwią i blizną. Jak nie masz krwi ani blizny powinieneś przynajmniej uwielbiać i w każde święta oglądać trylogię, chwalić Sienkiewicza, opowiadać o Wołodyjowskim, śmiać się z Zagłobą, powtarzać: Kończ Waść, wstydu oszczędź, przy wódeczce z braćmi, wujami, z innymi Polakami, bo dzieci i ryby, a tutaj jeszcze żony, siostry i matki Polki głosu nie mają. No i ta krew oczywiście nie może być menstruacyjna, a blizna nie po cesarce. To ma być krew z ran zdobytych w walce o ojczyznę.

Takie wiersze patriotyczne dają wyobrażenie części drogi jaką przeszliśmy i jaką, jako ludzie, podążamy. Szkoda tylko, że nie pamiętamy, że ta droga zaczęła się na drzewie a kierunek zmian, kierunek ewolucji, nie tylko w aspekcie biologii, ale także kierunek rozwoju społecznego i psychologicznego nie został ani przemyślany, ani zaplanowany. Cel nie został wybrany. To co mamy nie zostało wybrane jako najlepsze dla człowieka warunki, jako najlepszy świat. Wybory działały się na bieżąco, dokonywane milionami codziennych decyzji podporządkowanych milionowi codziennych potrzeb. Ja się nie dziwię. Myśli o historii, o życiu przodków (wszystko jedno czyich przodków) budzą we mnie współczucie, że często głód, chłód, pańszczyzna, niewolnictwo, wojna, wilki, choroby... Podczas gdy teraz medycyna, sytość, elektryczność, łączność, demokracja, różnorodność. Ale też patriotyzm, ojczyzna, polskość, tradycja, naród: krew i blizna.

Z jednej strony w życiu codziennym, w mowie potocznej słychać dumę z osiągnięć techniki, słychać zadowolenie, że nie trzeba kości wytrząsać konno a można wsiąść w samochód. Nie ma grup ani partii, które nawoływały by do dojeżdżania do pracy dyliżansem albo mieszkania w lepiankach. Preferowane są dywany a nie klepisko. A jednak słychać często okrzyki: Tradycja!, Ojczyzna!, Polskość! wzywające do obrony, do kultu, do oddania, do hołdu, do podtrzymywania. Więc z jednej strony chcemy postępu i rozwoju, a z drugiej siedzimy skostniałi, zastali, ze starym pledem na kolanach, zapatrzeni w przestrzeń, znieruchomiali, zeszywniali i żyjemy powtarzając słowa, zdania, historie, przygniecenii przez prochy. Osaczeni przez duchy:

*"wiedz, że my, Polacy, nadzwyczaj ojców naszych szanujemy"* [3]

Dziedzictwo jest wciskane przez uszy, przez oczy, przez węch, smak, dotyk, przez przyzwyczajenie i przez powtarzanie. Powtarzamy co usłyszeliśmy, powtarzamy co nam powtarzano, powtarzamy to, co przywykliśmy powtarzać, powtarzamy, żeby inni powtarzali, żeby nie zabrakło powtarzania jeśli my nie moglibyśmy już powtarzać. Powtarzamy z lęku, powtarzamy z radości, powtarzamy, żeby przekonać, żeby przekazać, żeby uświadomić, żeby podtrzymać, żeby nie przepadło, nie zginęło, żeby nie zapomniano, żeby docenić, żeby nie hańbić przodków i nie bezcześcić ich pamięci. Oczywiście naszych przodków, dzielnych, godnych, honorowych, odważnych bo żyjemy między swemi, w cieniu orła białego, no i nikt nie przyznaje się do pokrewieństwa z głupcami, którzy rozłożyli gospodarczo i politycznie Polskę i doprowadzili do rozbiorów.

Państwo, historia, tradycja: słowa, idee. Państwo powstało z przyczyn praktycznych. Nie ma innych powodów dla istnienia i podtrzymywania takiej organizacji poza ludzkim dobrem, ludzkimi potrzebami. Warunkiem koniecznym jest wola ludzka i działanie. Jedynym uzasadnieniem — korzyści, szczególnie jeśli w inny znany sposób nie jest możliwe ich osiągnięcie. Państwo nie jest bytem samoistnym. Nie jest istnieniem mającym potrzeby czy interesy. Od państwa nie może zależeć kim i jaka mam być. Jak to się więc stało, że państwo stało się wartością samą w sobie? Dlaczego jeden z możliwych sposobów organizowania życia grupowego wyrósł do takiej rangi, że przewyższa indywidualnego, niepowtarzalnego człowieka? Idea zdziczała? Zmutowała?

Państwo ma być dla mnie nie ja dla państwa. Państwo jest narzędziem. Człowiek jest ważniejszy niż tradycja i historia. Człowiek ma kształtować świat a nie dopasowywać się do niego. Ślepe czczenie historii i tradycji, tylko dlatego, że istnieje historia i tradycja jest przyczyną bezwzględności i opresji. Szkodliwe jest zapatrzenie, powtarzanie, powielanie zachowań, ocen, norm

tylko dlatego, że „tak było zawsze”. Nie ma żadnego zawsze. Żadna z tych wartości nie może być ważniejsza od ludzkich potrzeb i życia. Zbyt często stają się wymówką. Lenistwo i bezmyślność w połączeniu z tak silnym funkcjonowaniem kultu państwa, tradycji i historii skutkuje okrucieństwem i krzywdą, ograniczeniem, ciasnotą, dozorem: tym straszniejszym, że strażnikiem jest każdy dla każdego: „jakbyśmy wrogami sobie byli, choć wszystko wspólnie załatwiamy.” [4] Sytuacja staje się absurdalna: „I już to prawie nie do wiary było, już w głowie się nie mieściło, głównie zaś za dnia: bo drzwi piwnicy tylko na haczyk zamknięte i tylko wstać, dwa kroki dać, wyjść na słońce, na swobodę, o, Boże, Boże, po cóż tu siedzimy, o Boże, Boże, przecie wszyscy wyjść chcemy... a tam Swoboda... W głowie się nie mieści! Rozum się wzdraga!” [5]

Taka ojczyzna, taka tradycja, takie społeczeństwo jest jak macocha z Kopciuszka, która radzi jednej córce obciąć piętę, żeby jej stopa zmieściła się w pantofelek. Kiedy plan się nie udaje drugiej córce radzi obciąć palce. Takiej mówię:

*"Pierdol się hieno!"* [6]

Przestańmy poddawać się terrorowi ojczyzny i Polaka. Nie dajmy się zwariować ludziom, osaczonym i zastraszonym przez wymyśloną polskość i takim, którzy historii i tradycji używają jako narzędzia kontroli. Nie chcę aby tradycja była motywem i przyczyną opresji. Żeby była narzędziem przemocy większości nad mniejszością, ogółu nad jednostką. To jest dopiero bezczeszczenie przeszłości i pamięci i ojców i matek: wycieranie buzi ich imionami, powoływanie się na ich domniemane marzenia. Mówię NIE: jeżeli tradycja ma znaczyć bariery, niezrozumienie, walkę, zniszczenie i nienawiść. Wiara w to co przodkowie wierzyli nie jest jedynym wyrazem szacunku dla ich poczynań i osiągnięć. Nie zgadzam się na wybiórcze traktowanie przodków, nie podoba mi się uszlachetnianie postaci dla doraźnych korzyści według panującej mody. Nie kreujemy sztucznie jeszcze więcej antagonizmu między syncyzną a ojczyzną. Może obejść się bez ojcobójstwa, może być bez synobójstwa. Może też zaistnieje wreszcie córka. Może nie będzie najważniejsze czy Gonzalo czy Gonzala. Pomyślmy wreszcie jakiego kraju, miasta, jakich sąsiadów chcemy dla siebie, czego życzymy innym i następnym, żeby nie tak, że „już tedy nic, tylko Ostroga i Ostroga” i „jak robaki w tej piwnicy” [7], wypłaczmy się z sieci i zacznijmy to robić.

---

Przypisy:

[ 1 ] W. Bełza, [Katechizm polskiego dziecka](#)

[ 2 ] W. Bełza, [Co kochać](#)

[ 3 ] W. Gombrowicz *Trans - Atlantyck*, Wydawnictwo Literackie, Kraków 1988, str.60

[ 4 ] W. Gombrowicz *Trans - Atlantyck*, Wydawnictwo Literackie, Kraków 1988, str. 104

[ 5 ] W. Gombrowicz *Trans - Atlantyck*, Wydawnictwo Literackie, Kraków 1988, str. 105

[ 6 ] B. Keff "Utwór o Matce i Ojczyźnie", korporacja ha!art, Kraków 2008, str. 39

[ 7 ] W. Gombrowicz *Trans - Atlantyck*, Wydawnictwo Literackie, Kraków 1988, str.

#### **Dorota Zdrojewska**

Ukończyła Wydział Nauk Ekonomicznych na Uniwersytecie Warszawskim. Napisała pracę magisterską o ekologii. Obecnie pracuje jako księgowa i podjęła podyplomowe studia Gender Studies na Uniwersytecie Warszawskim.

[Pokaż inne teksty autora](#)

(Publikacja: 31-12-2009)

[Oryginał..](http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,7053) (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,7053>)

Contents Copyright © 2000-2009 Mariusz Agnosiewicz

Programming Copyright © 2001-2009 Michał Przech

Autorem portalu [Racjonalista.pl](http://www.racjonalista.pl) jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.  
Właścicielami portalu są Mariusz Agnosiewicz oraz Autor.

*Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tego portalu i jakiegokolwiek jego części.*

*Wszystkie strony tego portalu, wliczając w to strukturę katalogów, skrypty oraz inne programy komputerowe, zostały wytworzone i są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tego portalu oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tego portalu i nie korzystać z jego zasobów.*

*Informacje zawarte na tym portalu przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów portalu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.*

*Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na portalu. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki zawiera.***

*Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych portalu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.*

*Wszelkie pytania prosimy kierować do [redakcja@racjonalista.pl](mailto:redakcja@racjonalista.pl)*